

Kurier Szczeciński

Nr 48 (7007)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

NIEDZIELA, 26

LUTEGO
1967 R.
Wyd. A B



Min. Rapacki złożył wieniec pod pomnikiem polskich żołnierzy w Northolt

COVENTRY PAP. W sobotę, w piątym dniu swej wizyty w W. Brytanii minister Spraw Zagranicznych PRL, Adam RAPACKI złożył wieniec pod pomnikiem żołnierzy polskich w Northolt oraz odwiedził Coventry, które jest bliźniaczym miastem Warszawy.

Pomnik, zbudowany ze składek żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz z darów społeczeństwa brytyjskiego, wznosi się na skraju lotniska, które było bazą polskich dywizjonów.

„Czerwoni buntownicy – organizacją reakcyjną...”

Nowe wydarzenia w Pekinie

PEKIN PAP. Po bez mała dwutygodniowej przerwie, 25 lutego był w Pekinie znowu gorącym politycznym dniem. Z wszystkich stron miasta padały w kierunku placu Tienanmen wielotysięczne pochody demonstrantów z transparentami, sztandarami i portretami Mao.

DEMONSTRACJE odbywały się pod hasłami: „Obronimy przewodniczącego Mao, Komitet Centralny, Komisję KC do spraw rewolucji, umocnimy dyktaturę proletariatu, witamy nowe zwycięstwo rewolucji – rozwiązanie kontrrewolucyjnych organizacji”. To ostatnie hasło wyjaśnia bezpośrednią przyczynę demonstracji. Dnia 12 bm. KC KPCh i rząd wydały rozporządzenie, z którego można było dowiedzieć, że w toku rewolucji kulturalnej powstało wiele ogólnochińskich organizacji, powołanych do życia przez – jak się dowiadujemy z rozporządzenia – elementy prawicowe i reakcyjne. Organizacje te uznaje się obecnie za nielegalne. Winny one natychmiast zwrócić zagarnięte pieniądze i majątek państwowy oraz zlikwidować swoje delegatury w Pekinie i innych miastach. Zapowiedziano też przeprowadzenie śledztwa w sprawie działalności tych organizacji.

W Pekinie rozplakatowano kolejne rozporządzenie wydane w tej samej sprawie. Tym razem rozporządzenie wydał „wojskowy komitet nadzoru

nad pekińskimi organami bezpieczeństwa” (jest to pierwszy dokument wydany przez tę instytucję). W rozporządzeniu czytamy: „Po sprawdzeniu okazało się, że Ogólnokrajowy Pułk Czerwonych Buntowników, Główna Kwatera Armii Likwidacji Burżuazji, Korpus Czerwonych Rebeliantów – to organizacje reakcyjne”.

„Zajmowały się one – głosi zarządzenie – zbrodniczą działalnością, fabrykowały kłamstwa, podżegali do walki fizycznej, stosowały zasady ekonomizmu, atakowały ważne instytucje państwowe i wdierały się do nich, niszczyły mienie państwowe. Zgodnie z zadaniem mas, rozwiązuje się te organizacje, aresztuje się przywódców i członków winnych popełnionych przestępstw”.

W dalszym ciągu dokumentu wymienione są jeszcze 6 organizacji ogólnokrajowych uznanych za nielegalne. Jedną z nich nosi nazwę „Chiński Pododdział Międzynarodowej Armii Czerwonej Gwardii”.

Obrabowano grób Martine Carol

PARYŻ PAP. Nieznani sprawcy sprofanowali grób artystki filmowej Martine CAROL i skradli klejnoty, z którymi została pochowana.

◆ Wystawa wydawnictw ◆ Spotkania

A. Walaszek na otwarciu Redakcji Morskiej WAG w Szczecinie

WCZORAJ nastąpiło oficjalne otwarcie Redakcji Morskiej Wydawnictwa Artystyczno-Graficznego w Szczecinie. Program uroczystości jest ciekawy i bogaty. O godz. 13 w Zamku Książąt Pomorskich nastąpiło otwarcie wystawy wydawnictw WAG. Przybyli na nią: I sekretarz KW PZPR, poseł A. WALASZEK, sekretarz KW PZPR – H. HUBER, I sekretarz KM PZPR – ST. BARTCZAK, kierownik Wydz. Prop. KW PZPR – B. KLIMCZYK, kierownik Wydz. Kultury PWRN – WL. DANISZEWSKI. Obecni byli również: naczelny redaktor WAG – J. WASNIEWSKI, naczelny grafik WAG – G. MAJEWSKI. Przybył także konsul generalny CSRS w Szczecinie – J. KOSINER.

NA EKSPozyCJI prezentowane są prace wszystkich Oddziałów WAG – plakaty, foldery, albumy, fotogazetki, plany itp. w tym dotychczasowy dorobek naszej szczecińskiej placówki. Nie jest on jeszcze zbyt duży, jak wiadomo Oddział Redakcji Morskiej WAG w Szczecinie rozpoczął swą działalność wydawniczą od początku br.

WCZORAJ wieczorem w salach Zamku, z okazji otwarcia Morskiego Oddziału WAG w Szczecinie oraz wystawy, odbył się wernisaż, w którym m.in. udział wzięli se-

W PRZERWACH między zdjęciami do filmu „Ostatnie safari” aktorica angielska Gabriella Licudi uczy się od mieszkanek wioski nad rzeką Mara w Kenii wypłatania koszyków.

CAF - UPI

Kierownictwo RSW „Prasa” u E. Ochaba

WARSZAWA PAP. 25 bm. przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu – Edward OCHABA przyjął w Belwedrze kierownictwo Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”.

Prezes Tadeusz GALINSKI poinformował Edwarda Ochabę o planach rozwojowych prasy wydawanej przez RSW „Prasa”, która w roku bieżącym obchodzić będzie 20-lecie swej pracy. RSW „Prasa” wydaje dziś 181 tytułów, w tym 45 dzienników i 124 czasopisma o łącznym nakładzie jednorazowym 17 000 000 egz.

Przewodniczący Rady Państwa, który w 1947 roku był współzałożycielem Rady RSW „Prasa”, przekazał z okazji 20-lecia działalności wszystkim pracownikom RSW „Prasa” życzenia dalszej pomyślnej pracy w rozwoju tego największego wydawnictwa prasowego w kraju.

Marszałek Polski Marian Spychalski w Moskwie

Rozmowy z L. Breżniewem i A. Greczką

WARSZAWA – MOSKWA PAP. Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski M. SPYCHALSKI na zaproszenie naczelnego dowódcy zjednoczonych sił zbrojnych państw uczestników Układu Warszawskiego A. GRECZKI udał się 25 bm. do Moskwy.

J. Kadar i V. David w ZSRR

PIERWSZY sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janos KADAR przybył w sobotę do Moskwy z nieoficjalną wizytą przyjaciela na zaproszenie KC KPZR. Towarzyszą mu: członek Biura Politycznego i sekretarz KC WSPR Bela HUSZAK i wice-minister Spraw Zagranicznych Karoly ERDEI.

OFICJALNY komunikat o wizycie w ZSRR czechosłowackiego ministra Spraw Zagranicznych V. DAVIDA stwierdza m. in.: Ministerstwo spraw zagranicznych Związku Radzieckiego i Czechosłowacji stwierdził całkowitą jedność poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Minister David został przyjęty przez sekretarza generalnego KC KPZR Leonida BREŻNIEWA, przez premiera KOSYGINA i przez przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. PODGORNEGO.

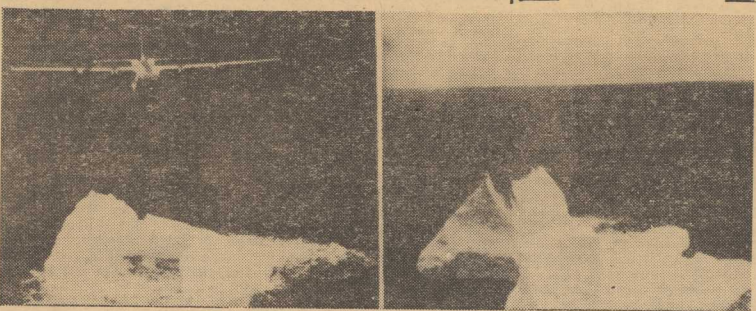
JAK PODAJE Agencja TASS, sekretarz generalny KC KPZR Leonid BREŻNIEW spotkał się w sobotę z marszałkiem Marianem Spychalskim. W tym samym dniu marszałek Spychalski złożył wizytę marszałkowi A. Greczce. Podczas rozmowy, która upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, przedyskutowano problemy dotyczące zjednoczonych sił zbrojnych.

Katastrofa kolejowa w Jugosławii

BELGRAD PAP. 25 bm. w godzinach rannych wydarzyła się w Jugosławii na drodze z Belgradu do Zagrzebia poważna katastrofa kolejowa. Pociąg pędzący z Zagrzebia ze stolicy do Zagrzebia wpadł na drugi pociąg pędzący stojący na stacji Novska. Lokomotywa i dwa wagony pociągu znajdującego się w ruchu ogarnął pożar, jak wynika z dotychczasowych informacji, ofiar śmiertelnych nie ma, ale wiele pasażerów i członków obsługi doznało obrażeń.

Na północnym Atlantyku dryfujące góry lodowe stanowią poważne niebezpieczeństwo dla żeglugi. Obecnie są młoty amerykańskiej straży przybrzeżnej przystąpiły do znakowania dryfujących gór lodowych różnokolorową farbą. Skłane pojemniki zawierające farbę zrzucają się bezpośrednio z samolotów.

Na zdjęciu: (z lewej) – samolot straży przybrzeżnej USA typu HC-130 Hercules z rzuca farbą przelatując nisko ponad górą lodową; (z prawej) – widoczna na szczycie dryfującej góry lodowej plama z rozpryskanej farby.



Sztorm na Morzu Północnym Katastrofy statków

BONN PAP. Helikoptery, samoloty i statki ratownicze szukają blisko 20 marynarzy, ofiar piątego sztormu na Morzu Północnym.

Katastrofy uległo kilka statków zachodniemieckich, duńskich i holenderskich. Doładna liczba zaginionych marynarzy nie jest dotychczas znana.

Zebranie rozliczeniowe w Witkowie
z udziałem A. Walaszka

Spółdzielczy bochen chleba

Niecodzienne to było zebranie. Dla podsumowania całorocznej gospodarki zebrali się członkowie spółdzielni produkcyjnej w Witkowie w pow. stargardzkim. Przybyli również: sekretarz KW PZPR, poseł Antoni WALASZEK, wiceprzewodniczący Prezydium WRN Paweł WARCHOL, sekretarz KP PZPR w Stargardzie Roman KARPINSKI i prezes Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Mikołaj DACHOW.

SPRAWOZDANIE z działalności spółdzielni złożył przewodniczący Marian ILNICKI. Powstała ona przed 17 laty, gospodarując na 420 ha, w tym na 400 ha gruntów ornych, pozostały teren to łąki i pastwiska. Do spółdzielni należy 42 członków. W roku obrachunkowym uzyskano 35 q czterech podstawowych zbóż z hektara oraz 412 q buraków z hektara. Spółdzielnia posiadała 140 sztuk bydła i osiągnęła 3 630 l mleka od krowy (o 435 l więcej aniżeli w roku ubiegłym). Ponadto hoduje się tu 110 sztuk trzody chlewnej, a także owce. Bilans spółdzielni zamknął się saldem 3 432 tys. złotych z tego ponad 2 mln złotych do pozostawienia, 140 sztuk bydła, 140 sztuk trzody chlewnej, 140 sztuk owiec. Bilans spółdzielni zamknął się saldem 3 432 tys. złotych z tego ponad 2 mln złotych do pozostawienia, 140 sztuk bydła, 140 sztuk trzody chlewnej, 140 sztuk owiec. Bilans spółdzielni zamknął się saldem 3 432 tys. złotych z tego ponad 2 mln złotych do pozostawienia, 140 sztuk bydła, 140 sztuk trzody chlewnej, 140 sztuk owiec.

szey owocnej pracy. A. WALASZEK zatrzymał się w swej wypowiedzi nad problemami uprawy zbóż i potrzeby zwiększenia ich arealu kosztem rolni przemysłowych. (wit)

Książka społecznie zaangażowana

- Wzrost zainteresowania
- Nie wykorzystane możliwości

W WOJEWÓDZKIM OSRODKU PROPAGANDY PARTYJNEJ KW PZPR odbyła się wczoraj narada, na której omówiono stan czytelnictwa literatury społeczno-politycznej w naszym województwie.

W naradzie uczestniczyli: sekretarz KW PZPR H. HUBER, pracownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR R. PACIORKOWSKI, dyrektor Centrali Księgarstwa „Dom Książki” K. MAJEROWICZ, zastępca naczelnego dyrektora „Książki i Wiedzy” J. PACEK oraz kierownik Szklarni Księgarskiej L. OLSZOWSKI.

Sprostowanie

W informacji o obchodach 49 rocznicy Armii Radzieckiej, zamieszczonej w piątkowym numerze „Kuriera Szczecińskiego”, podaliśmy, że poseł Zdzisław SIEDLEWSKI jest sekretarzem WK ZSL. Zasada ta oczywiście pomylka. Poseł Zdzisław SIEDLEWSKI jest sekretarzem Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Szczecinie. Za pomylkę przeprosza my poseł Zdzisław SIEDLEWSKI i naszych Czytelników.

Rezerwujcie czas!

22 zespoły teatralne w szczecińskim przeglądzie

JAK WIADOMO w drugiej połowie marca (18—23. III) w Szczecinie odbędzie się Ogólnopolski Przegląd Teatrów Małych Form, impreza, do której aktorzy i reżyserzy w całym kraju przygotowują się niezwykle starannie. Komitet organizacyjny otrzymał łącznie 35 zgłoszeń, niemal ze wszystkich ośrodków teatralnych Polski. Komitet na posiedzeniu w ubiegły piątek zakwalifikował ostatecznie spektakle do szczecińskiego przeglądu.

W SUMIE przez 6 dni milonicy tego rodzaju form teatralnych obejrzą 22 przedstawienia, w tym 2 najlepsze z ubiegłego roku („Kraina odwetu” z Białegostoku i „Pieśń o głodzie” z Kielc) na inaugurację przeglądu, 18 przedstawień w ramach tegorocznego konkursu oraz 2 spektakle w wykonaniu zespołów studenckich „Teatr stu” z Warszawy i „Centon” z Krakowa). Najliczniej w konkursie reprezentują się środowiska bydgoskie i krakowskie, Szczecin przedstawia „Wariata i zakonnice” Witkacego w wykonaniu Teatru „13 Muz”. Wśród wykonawców zobaczymy my znakomite sławy aktorskie, np.: H. Mikołajską, M. Stebnicką, Sewruką, Stojewską i innych.

Zarówno ścisła selekcja, jak i dobór przeglądowego repertuaru zdają się mówić o wyjątkowo wysokim poziomie tej naborowej z roku na rok rozmachu i znaczenia imprezy. Za rezerwyjcie sobie czas na przeglądowe dni. 6 marca w Warszawie odbędzie się specjalna konferencja prasowa, poświęcona sprawom przeglądu. (Tak)



NIEMALY rozgłos miała sprawa kradzieży drogocennego pierścienia (wartości 200 000 złotych) z wystawy sklepu jubilerskiego przy ul. Nowy Świat w Warszawie. Do ujęcia desperackiego złodzieja, który w biały dzień odważył się na rozbiście szczyby wystawowej, przystąpił uczeń klasy VIII Liceum Ogólnokształcącego „Nr 24” Marian Jędrzejczyk oraz pracownicy sklepu — Marian Kaprznak i Zygmunt Zgórnka, którzy również swą obywatelską postawą przyczynili się do schwytania sprawcy kradzieży.

Na zdjęciu: Marian w czasie lekcji w klasie.

CAF - Rosiak

A. Żabiński przewodniczącym ZG ZMS

WARSZAWA PAP. W piątek odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego poświęcone roli aktywów społecznych w życiu organizacji.

Stanisław HASIAK zwrócił się z prośbą o zwolnienie go z funkcji członka Prezydium i przewodniczącego ZG ZMS, motywując swoją prośbę chęcią kontynuowania studiów.

Plenum przychyliło się do prośby St. Hasiaaka i jednogłośnie wybrało przewodniczącym Zarządu Głównego ZMS Andrzeja ŻABIŃSKIEGO — dotychczasowego członka Prezydium ZG ZMS i przewodniczącą ZW ZMS w Katowicach.

Plenum przychyliło się do prośby St. Hasiaaka i jednogłośnie wybrało przewodniczącym Zarządu Głównego ZMS Andrzeja ŻABIŃSKIEGO — dotychczasowego członka Prezydium ZG ZMS i przewodniczącą ZW ZMS w Katowicach.

Koledzy
Wiesławowi
Andrzejewskiemu
z powodu zgonu
ojca
wyrazy współczucia
składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY
ze Szczecińskiego Oddziału
Stowarzyszenia
Dziennikarzy Polskich.

Z bocheniego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „KOPALNIA ZABRZE” ze Śląsku z fosforytami.
M/S „RATAJ” z Anglii z drobnicą.
M/S „NIMFA” z Anglii z drobnicą.
M/S „GOPLANA” z Francji i Irlandii z drobnicą.
S/S „SŁOWACKI” z Saffi z fosforytami.
S/S „SŁAWNO” z Danii pod balastem.
S/S „BIELSKO” z Danii pod balastem.
S/S „BRYGADA MAKOWSKIE GO” ze Szwecji pod balastem.
M/S „KOŁOBRZEG II” z Antwerpii via Gdańsk z dźwigami portowymi.
M/S „KRASNA” z Francji i Irlandii z drobnicą.
M/S „KRUTYNIA” z Anglii pod balastem.
M/S „MAZURY” z Hamburga z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „BALTYSK” do Murmańska po ropy.
M/S „PSTROWSKI” do Danii z węglem.
S/S „JEDNOSC ROBOTNICZA” do Danii z węglem.
S/S „CIESZYŃ” do Danii z węglem.
S/S „GNIEZNO” do Danii z węglem.
S/S „MALBORK” do Danii z węglem.

STATKI SPODZIEWANE 27 BM. NA WEJŚCIU:

M/S „SKIERKA” z Rotterdamu z drobnicą.
M/S „WILA” z Antwerpii z drobnicą.
M/S „ELBLĄG” z Londynu z drobnicą.

STATKI SPODZIEWANE 27 BM. NA WYJŚCIU:

M/S „ŁÓD” do Afryki Zachodniej z drobnicą.
M/S „STOCZNIOWIEC” do Wenecji z węglem.
S/S „KIELCE” do Danii z węglem.
M/S „ANDRZEJ BOROWY” do Finlandii z drobnicą.
M/S „MAZURY” do Hamburga via Gdynia z drobnicą.
S/S „SŁAWNO” do Danii z węglem.
S/S „BRYGADA MAKOWSKIE GO” do Danii z węglem.

ZOBOWIĄZANIA 1-MAJOWE ZALÓG PZM

Do Rady Zakładowej wpływają nowe zobowiązania 1-Majowe załóg statków szwedzkiego armatora. Kpt. ZW. Konstanty GOWOR, dowódca m/s „Rusalka” nadesłał w imieniu załogi zobowiązanie na przepracowanie 4000 rob./godz. a załoga m/s „Słowacki” przepracuje 1175 rob./godz. przy samoręmontach i konserwacji statku.

WODOWANIE „PASATA”

WCZORAJ z pochylni „Odra” w Stoczni im. Adolfa Warskiego spłynął na wodę statek naukowo-badawczy m/s „PASAT”. Chrestna matka nowej jednostki była mgr Elżbieta KONIAK RUDNICKA, popularna telewizyjna „Chmura”. W uroczystości wodowania uczestniczył sekretarz KM PZPR Włodzisław KAMINSKI. Był również obecny wicekonsul ZSR w Szczecinie W. K. FIODOROW. Do zebranych przemówił dyrektor stoczni Stanisław FORTUNSKI. (wit)

Kulisy operacji „X” (I)

UCIECZKA DZIDKA-KARETY

NIEMIŁO ZNAŁO JEGO PRAWDZIWE IMIE I NAZWISKO. Niemile wiedzieli o nim i z czego żyje. Nazywano go Dzidek-Kareta i pod tym dziwnym pseudonimem znalazł go cież w kawiarence PIW na Foksals i konsekwentnie znalazł go cież przy kawiarnianych stołach. Miał piękne Opole-Rekord, drogie ciuchy i pieniądze jak lodu. Stawiał chętnie koniaki, fundował obiady głodującym kandydatom na gwiazdy filmowe, używał chaty na towarzyskie spotkania. I to była dostateczna rekomendacja. Dzidek-Kareta bywał w klubach stowarzyszeń twórczych, na pokazach filmowych, ba, nawet na przyjęciach w placówkach dyplomatycznych. Krążył o nim legendy. Mówiono, że ma ciotkę milionerkę w USA, a także że spełnia pewne tajne misje o wadze państwowej. Sam, Dzidek-Kareta uśmiechał się, gdy go nagabywano o źródła dochodów.

— Forsa leży na ulicy — mówił — trzeba się tylko schylić.

AŻ KTOREGOS DZIA DZIDEK-KARETA ZNIKŁ. Nie zjawiał się przez szereg dni w żadnej kawiarni. Nie było go też w domu. Dopiero po pewnym czasie zaniepokojeni koleżanki stwierdziły, że razem z Dziadkiem zniknęła także DD czyli Danusia D. kandydatka na gwiazdę polskiego ekranu, 16-letnie dziewczę z Katowic szukające od pewnego czasu drogi do filmu na warszawskim bruku. Po skonstatowaniu tego przy-

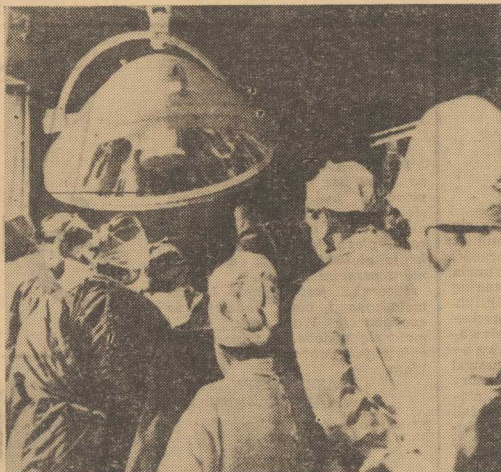
jaciele Dziadka-Karety przestali się o niego niepokoić, przypuszczając, że wyskoczył w plener z DD i wprowadza ją na pewno w arkana sztuki filmowej. Prawda jednak była inna.

GDYBY CIOTKA MIAŁA WĄSY...

„Ciotka” Dziadka - Karety, a właściwie Krzysztofa B. miała wąsy, a więc był wujem. Wuj mieszkał w NRF, ale do milionerów było mu bardzo daleko. Przez szereg lat wuj był pracownikiem handlu zagranicznego i często wyjeżdżał za granicę. W czasie jednego takiego wyjazdu poprosił o azyl polityczny o do spółki z kolegą, który przysłał wcześniej, założył przedsiębiorstwo zajmujące się wysłką paczek do Polski. Niezależnie od tego interesu wuj wykorzystując naiwność, chęć i głupotę niektórych polskich turystów prowadził nielegalny handel dolarami.

Dzidek-Kareta zorganizował siatkę koników skupujących dolary w banknotach. Te dolary przekazywał wujowi i otrzymywał w zamian złote monety dwudziestodolarowe. Różnica w cenie pozwalała wujowi prosperować bardzo dobrze w NRF, a Dziadkowi w Warszawie. Na dzień przed tajemniczym zniknięciem Dziadka-Karety dwóch jego pośredników upadło w trakcie „pracy”. Ponieważ już od pewnego czasu Dziadek stwierdził, że jego stracił ponownie depozyt mu po pięćdziesiąt, więc po przesłaniu koników upadł w panikę. Postanowił zwinąć interes i wiać. Dokąd? Oczywiście do wuja. O legalnym wyjeździe Dziadek-Kareta nie mógł nawet marzyć. Zresztą wywoził z sobą pokątną paczkę papierków z wizerunkami prezydentów USA. Na domiar złego Dziadek traktujący dotychczas niezwykłe lekko sprawy sercowe zakochał się bez pamięci w D. D., gwiazdce filmowej in spe. Postanowił zabrać ją ze sobą.

R. GONTARZ (c.d.n.)



MINISTER ZDROWIA Związku Radzieckiego, B. PIETROWSKI jest jednocześnie znanym chirurgiem — i bynajmniej nie rezygnuje z samodzielnej pracy w szpitalu. Dwa razy w tygodniu min. Pietrowski osobiście wykonuje operacje w moskiewskiej Klinice Chirurgii Eksperymentalnej.

NA ZDJĘCIU: B. Pietrowski (trzeci z lewej) podczas wykonywanej przez siebie operacji.

CAF - INTERPHOTO

Przeprowadzka Scotland Yardu

LONDYN. Przez 75 lat główna kwatera policji kryminalnej w Londynie mieściła się w domu przy ulicy Scotland Yard, od której wzięła swoją popularną nazwę. Ostatnio zmienia ona siedzibę, przenosząc się do znajdującego się przy tej samej ulicy, nowo wzniesionego 21-piętrowego wieżowca.

Miliony kart z odciskami palców, zdjęciami i wszelkimi innymi danymi o świecie przesyłanymi przez wiadomości w specjalnych, nie oznakowanych samochodach. W czasie całej przeprowadzki zachowano daleko idące środki ostrożności.

Morderca kandydatem...

KANDYDATEM na wicegubernatora stanu Mississippi jest 41-letni Byron de la BECKWITH, który w 1961 roku z zimną krwią zamordował murzyńskiego bojownika o prawa obywatelskie, Medgera Eversa. Beckwith, którego odciski palców znaleziono na kolbie karabinu, sądził, że był dwukrotnie, jednakże za każdym razem złożona z samych „białych” ława przysięgłych nie mogła uzgodnić jedynomyślnego wyroku. Po drugim procesie, w 1964 roku, Beckwith zwolniony został z więzienia za kaucją 10 000 dolarów, a chociaż oskarżenie przeciw niemu nie zostało formalnie wycofane — nie przewiduje się nowej rozprawy.

Morderca, który uprzednio mieszkał w mieście Greenwood, przeniósł się niedawno do stolicy stanu Mississippi, Jackson, gdzie pracuje jako aktywista w miejscowej rasistowskiej gazecie „The Southern Review”. O jego bezgranicznym cynizmie i stosunku do rasy czarnoskórej w południowych stanach USA — świadczy następująca wypowiedź, złożona z okazji oficjalnego zgłoszenia jego kandydatury na wicegubernatora: „Jestem zdania, że kampania wyborcza da mi sposobność odpięcia za niedługo dowody doborci, jakich doznałem od moich braci, mieszkańców stanu Mississippi, poprzez wystawienie mojej kandydatury, jako człowieka, którego postawa polityczna została już jasno określona”.

Jak na ironię, kandydatem na gubernatora stanowego jest Bill Waller, prokurator okręgowy, który wnosił oskarżenie w procesie Beckwitha. Ponieważ w stanie Mississippi panuje reżim jednopartyjny (demokratyczny od pokoleń), przyjdzie mu walczyć bez żadnej poważniejszej opozycji. Murzyni zaś pozbawieni są faktycznie praw politycznych, wybór obu kandydatów wydaje się pewny... (J.O.)

Po wyborach w Indii

Bezdroża indyjskiego Kongresu

TEGOROCZNE WYBORY DO PARLAMENTU INDYJSKIEGO i do stanowych ciał ustawodawczych — pierwsze po śmierci Nehru — wzbudziły powszechne zainteresowanie nie tylko na tym zamieszkanym przez 400 milionów ludzi subkontynencie, ale i daleko poza jego granicami. W Niemalym stopniu przyczyniła się do tego niezwykle burzliwa — bez precedensu w ciągu 19 lat niepodległości Indii — kampania przedwyborcza, w której niejednokrotnie dochodziło do krwawych zażęć i interwencji policji. Nawet premier, pan Indira Gandhi, odniosła poważne obrażenia podczas jednego z wieców wyborczych.

NIE SĄ JESZCZE ZNANE dokładne wyniki wyborów, które w tym ogromnym kraju trwały cały tydzień. Ale już teraz można pokusić się o sformułowanie pewnych wniosków, natury ogólniejszej, wniosków, których ostateczne obliczenie głosów z pewnością nie podważy.

Najbardziej rzuca się w oczy spadek popularności Kongresu, Stronnictwo to, a raczej luźna koalicja ugrupowań nacjonalistycznych, miało bezsporne zasługi w wywalczeniu niepodległości Indii spod kolonialnego panowania brytyjskiego, a co więcej — przez długie dziesiątki lat było wzorem i przykładem dla wszystkich prądów narodowowyzwoleńczych w krajach kolonialnych i zależnych. W dwóch pierwszych parlamentach niepodległej Indii, Kongres pod dynamicznym kierownictwem Nehru, dysponował większością 3/4 wszystkich mandatów; poprzednie wybory, w 1962 roku, przyniosły pierwszy poważny spadek popularności — ale ciągle jeszcze daly Kongresowi bezwzględna większość 375 posłów w liczącej 521 członków Izbie Niższej (Lok Sabha). Obecnie stronnictwo rządzące będzie musiało zadowolić się znikomą tylko przewagą.

PRZYCYNĄ TEJ PORAZKI można by wymienić wiele. Prasa zachodnia przeważnie podkreśla brak osobistości cieszącej się w kraju dostateczną popularnością. To prawda, że nikt dotąd nie potrafił zająć miejsca opróżnionego przez Nehru, ale jest to wyjaśnienie zbyt powierzchowne. Istotniejsze zapewne jest to, że w ciągu 19 lat sprawowania absolutnej władzy, Kongres z bojowej partii politycznej przekształcił się w zbiurokratyzowany aparat, który przyćmiewa członków „hojnym szafowaniem posadami i znakami, a co gorsza — nie spełniał żadnej ze swych obietnic w dziedzinie gospodarczej i społecznej. India znajduje się w sytuacji wręcz katastrofalnej, znaczne połacie kraju dotknięte są klęską głodu, a główne problemy społeczne — pozostają nie rozwiązane. Żatarg „Świeta krowy”, czy zamieszki głodowe, które poprzedziły wybory, świadczą o tym aż nadto wymownie.

KONGRES sprzeniewierzył się także swemu demokratycznemu pro-

gramowi, gdy w 1959 roku przemocą obalił legalnie wyłonioną drogą wyborów komunistyczny rząd w stanie Kerali i od tego czasu utrzymywał tam administrację „komisarzy”. Skutki nie daly na siebie czekać — w bieżących wyborach przynajmniej zwycięstwo w Kerali odniósł zjednoczony front lewicy, Kongres zaś został dostojnie zmierzony z powierzchni życia politycznego i prawdopodobnie będzie musiał zadowolić się 10 procentami mandatów w zgromadzeniu stanowym.

SUKCESY LEWICY byłyby niewątpliwie znacznie większe, gdyby nie rozbięcie w szeregu ugrupowań rewolucyjnych, będące odzwierciedleniem rozłamów w indyjskim ruchu robotniczym. W Bengalu na przykład, gdzie w przeciwieństwie do Kerali nie powstał zjednoczony front opozycji, lewicy zdobyły nieznaczną przewagę głosów nad każdym z przedstawicieli obu wielkich ugrupowań rewolucyjnych — komunistów i munistów-markistów (zwolenników Mao Tse-tunga). Jednost lewicy i tu musiałaby doprowadzić do znaczącej porażki partii rządzącej.

Kompromitacja Partii Kongresowej i rozbięcie rewolucyjnej lewicy stworzyły sprzyjające warunki dla ugrupowań skrajnej prawicy, które zdobyły bezwzględna większość w stołicy kraju, Delhi, i poczyniły znaczne postępy w innych częściach państwa, w których lewicy nie mogły wywalczyć zwycięstwa.

SĄDZĄC z dotychczasowych wyników głosowania, Kongres zachowa większość zarówno w parlamencie ogólnokrajowym, jak i w większości stanów. Ale nawet najzagorzalsi zwolennicy partii rządzącej nie nazwą tego sukcesem. W istocie rzeczy jest to porażka, która nie przybrała rozmiarów katastrofy jedynie dzięki rozbićciu opozycji i dzięki wpływom administracji, opartej na bezreszty przez ludzi Kongresu. Czy przywrócić dotychczas straconą pozycję, czy przynajmniej odnieść sukcesy w odniesieniu do niepowodzenia?

TADEUSZ SZAFAR

Z Kraju Rad

NAJWIĘKSZY W ZSRR

W Brykańskim Instytucie Fizyki zaliczono budowę tronu elektronowego zdolnego do nadawania elektronom energii 6 miliardów elektronowoltów. Jest to największy w ZSRR akcelerator elektronów. Przy jego pomocy można będzie otrzymać potężne strumienie elektronów, pozytronów i fotonów o olbrzymich energiach.

ROK URODZENIA... 1817!

Nie jest to pomyłka w druku. Wsi Czerkewi w Azerbejdżan-skiej SSR oto już 150 lat żyje Hasanow Szirazi Hasan Ogly. Nikołau do głowy nie mogło iść, że ten żwawy i pracowity starszek może się poszczycić tak mądrze i mądrze. A dowiódł się o tym przypadek, gdy dziadek będąc w pewnej sprawie w urzędzie gminnym musiał okazać swój dowód osobisty.

W ciągu swego długiego życia Hasanow zażewidował dwa razy choroba na grype, ale do łóżka się nie położył.

NOWY SAMOŁOT ODRZUTOWY — „TU-134”

Wybudowany w Charkowskich Zakładach Budowy Samolotów nowy odrzutowy samolot ze słynnej rodziny „TU” o kolejnym numerze „TU-134” obliczony jest na 72 pasażerów, którym zapewni maksimum wygod. Niezależnie od warunków lotu w kabine automatycznie utrzymuje się określone ciśnienie, temperatura i wilgotność. Samolot leci na wysokości 11 km ze średnią szybkością ok. 900 km na godzinę. Może równieź udźwignąć 7,5 tony ładunków.

ODKRYCIE DOKONANE ZE ŚMIGŁOWCA

Wykonujący zadania w służbie rolniczej cywilny lotnik — Bohater Związku Radzieckiego — Wiktor Jerozenko poinformował archeologów, iż łeąc śmigłowcem odkrył na Krymie starożytnie miasto.

Ekspedycja archeologiczna rzeczywiście odnalazła na wyznaczonym przez lotnika miejscu w dolinie rzeki Bulganak starożytny gród. Znalezione tam wykonane z brązu groby scytyjskich szlachty, gliniane dzbanki itp. potwierdzają hipotezę, że miasto powstało ok. trzeciego wieku p.n.e. i istniało przez 5 stuleci. (et)

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

Pasażerowie przysięgli dyskrecję...

NOWY JORK. W samolocie pasażerskim zbliżającym się do Los Angeles wybuchła w pewnym momencie panika. Niektórzy pasażerowie ze zdumieniem spostrzegli, że wydatny blust stewardessa zaczyna nagle rzmęć i przybiera niepokojące rozmiary. Gdy zmieszana stewardessa wyjęła ze swego kapelusika szpilki i skierowała ją prosto w pierś — jeden z panów skoczył z miejsca i chciał uderemnieć zamierzając, jak się zdawało, samobójstwo.

Oskarżało się, że stewardessa, korygując braki natury, umieszcza sobie pod biustonoszem dwa plastikowe „dodatki”, które zaczęły się nadymanie wskutek zmiany ciśnienia. Dyskretni pasażerowie przysięgli, że nikomu nie zdradzą nazwiska pechowej młodej osoby.

POLICJANCY I REPORTERZY oblegają dom Davida Ferrie — głównego świadka w dochodzeniu prowadzonym przez prokuratora J. Garrisona w celu wykrycia okoliczności zabójstwa prezydenta Kennedy'ego. David Ferrie, mieszkaniec Nowego Orleanu, został w dniu 22 bm. znaleziony martwy w swym mieszkaniu.

CAF - PHOTOFAX



K A może Golfstrom nie istnieje?

BO NIEDAWNO wszystko było proste. Wiedzieliśmy, że Golfstrom, ciepły prąd morski, wypływający z Zatoki Meksykańskiej, przecina strugę dobiegającą do szerokości 800 km olbrzymie połacie Atlantyku i rozgłaszając się u wybrzeży europejskich, działa jak gigantyczny kaloryfer na klimat północno-zachodniej Europy, Islandii i Grenlandii.

DZIECI UCZYLI SIĘ O TYM W SZKOLE, marynarze i rybacy nawigowali pod kątem wykorzystania potężnego nurtu, oceanografowie wykreślali jego drogę na morskich mapach. Ale dzisiaj piszemy o tym w czasie przeszłym? Czyżby Golfstrom przestał płynąć? A może nasza wiedza o zjawisku, któremu nadano tę nazwę jest fałszywa, lub przynajmniej daleko nie wyświecająca?

Już w roku 1930 francuski badacz Vallaux wyraził wątpliwość co do powszechnie panujących poglądów o naturze Golfstromu. Niedawno pojawiły się głosy, przeczące jakoby prąd ten dobiegałby oddziaływał na klimat zachodniej Europy i twierdzą, że jest akurat przeciwnie: oceaniczna rzeka tworzy barierę, przez którą nie mogą się przedostać na północ znaczne masy ciepłych wód południowego Atlantyku. Amerykańscy oceanografowie doszli do wniosku, że nurt Golfstromu przesunął się ostatnio znacznie na północ. Obserwacje ekip badawczych różnych narodowości wykazały, że prawdopodobieństwo występowania prądu na wielu odcinkach nie sięga 50 proc. Można się więc wahać co do różnic zdań.

Polski naukowiec podważa opinię naukową

W WĄTPLIWOŚCIACH TYCH najdalej posunął się polski naukowiec prof. dr JÓZEF KARWOWSKI z Politechniki Gdańskiej, stawiając pod znakiem zapytania w ogóle istnienie Golfstromu(!) a także innych prądów morskich. Prof. Karwowski poddał przede wszystkim krytyce dotychczasowe metody dokonywania pomiarów. Wszystkie obciążone są wspólnym błędem — nie uwzględniają wpływu falowania.

WEZMY DLA PRZYKŁADU najstarszą z tych metod, znaną już od Kolumba (zwaną pocie butelkową). Butelka obciążona tylko wodą, utrzymująca się na powierzchni, pociągana przez fale, nie może być zgodna z kierunkiem fali. Człowiek, który pociągają się po powierzchni wody, nie może być zgodny z kierunkiem fali. Wskazywanie na obserwację driflu statków lub wraków. Obserwacje te nie mogą być jednak miarodajne, ponieważ kierunek driflu zależy od kształtu kadłuba, jego zanurzenia itp. Statak głęboko zanurzony z reguły idzie pod falę. Bywały i

takie wraki, które znalazły się w obrębie Golfstromu, komplet nie ignorowały jego obecności. Wykres ich drogi przedstawia zupełnie chaotyczną plataninę linii, przecinających w kilku miejscach czekający nurt prądu. Aby zdyskwalifikować pływaki jako narzędzie pomiarowe — prof. Karwowski skonstruował tzw. pływak uniwersalny, który wykazuje zdumiewającą niezawisłość w stosunku do fali i posuwa się zawsze w tym kierunku, jaki wskazuje jego „dziób”. Pradomierz, elektryczna metoda G. E. K. oraz badania przy użyciu proszków barwiących wodę i izotopów promieniotwórczych obciążone są również szeregiem niedostatków, podważających wartość ich wskazań.

Wątpliwości prof. Karwowskiego dotyczą nie tylko golfstromu, ale i wszystkich innych prądów. W publikacjach, które wywołały prawdziwą konsternację wśród oceanografów, najpełniej udokumentował on krytykę obecnych wyobrażeń w stosunku do prądów Pacyfiku: Kuro, Oja i Prądu Zachodnich Wiatrów. Co do Golfstromu twierdzi, że ze stosunkowo dużą pewnością można mówić o prądzie jedynie u wybrzeży Norwegii. Obserwacje te potwierdza jeszcze jedna okoliczność. W obrębie prądów, z których jedno są rzekomo ciepłe, a inne zimne, izotermny powinny być wygięte w kierunku, jakim dąży prąd. Tymczasem są one równoległe, tak samo jak na sąsiednich obszarach.

TYŁE KRYTYKI. A program pozostawia? Badania rozpoczęte od początku. Wszelkie pływaki, butelki itp. uważa za zdyskwalifikowane. Obserwacje prowadzić można jedynie ze statków, ale tylko takich, które są maksymalnie nieczułe na wpływ falowania. Muszą to być albo jednostki bardzo długie — około 200 metrów, albo głęboko zanurzone. Z przyczyn podanych powyżej stosunkowo najbardziej przydatne są pradomierze o osi poziomej. Ich wskazania muszą być jednak korygowane w zależności od pomiarów falowania, ciśnienia atmosferycznego i szeregu innych czynników. Badania trzeba prowadzić przez długi czas i na dużych obszarach. Wniosków nie wyciągać zbyt pochopnie.

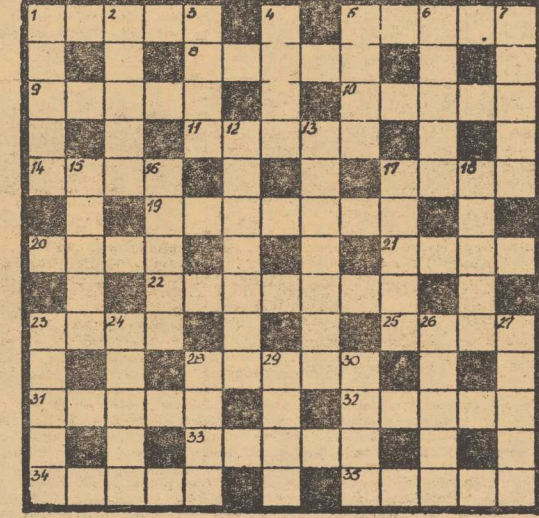
W wyniku losowania nagrody książkowej za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 5 otrzymują: Irena Kowalska — Trzebiatów, ul. Odrobów Stalingradu 10/2, Adam Janeczura — Szczecin, ul. Bogusława 27/1 i Maria Zyrlo — Szczecin-Zydowice, ul. Pabianicka 5/1. Nagrody prosimy odebrać w redakcji, placu Holdu Pruskiego 8, III piętro, pokój 33.

Rozwiązanie krzyżówki nr 5

W wyniku losowania nagrody książkowej za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 5 otrzymują: Irena Kowalska — Trzebiatów, ul. Odrobów Stalingradu 10/2, Adam Janeczura — Szczecin, ul. Bogusława 27/1 i Maria Zyrlo — Szczecin-Zydowice, ul. Pabianicka 5/1. Nagrody prosimy odebrać w redakcji, placu Holdu Pruskiego 8, III piętro, pokój 33.

Rozwiązanie krzyżówki nr 5

(P. KUCIEWICZ BN-T PAP)



Studio pod Apostołem

PIOSENKA, którą wybrałem na dzisiejsze 113 „Spokojnie z piosenką” być może wyda Wam się trochę nieaktualna. Mowa o niej bowiem o jesiennych chmurach, plaży, którą wkrótce „zakryje głęboki śnieg”, a przed nami przecież wiosna.

Piosenka jest jednak bardzo melodyjna i mam nadzieję, że spodoba się Wam tak, jak i mnie się podoba. A więc tradycyjnie już dobrej zabawy życzy Wam

WASZ TRZYNASTY (Apostol Zygmunt)

Słowa: Gaszyński
Muzyka: S. Krawiecki

BARWY JESIENI

Jesienne chmury znów pędzi wiatr
W dalekie strony, w daleki świat
Zielone drzewa chłonny las (bis)
W żółte kolory zamienić czas (bis)

Dalekie ścieżki, po których ja
Błądziłem kiedyś w pogoni dnia
Kwiaty, które witały nas (bis)
W żółte kolory zamienić czas (bis)

Szeroką plażę i morza brzeg
Zakryję wkrótce głęboki śnieg
Dziś tylko ślicze zdobia pusty las (bis)
Na żółto drzewa maluje czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)



W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

BADANIA WYKAZAŁY, że głowa mężczyzny mocniej opiera się na poduszce, niż głowa kobiety czy dziecka (przeciętna różnica 1,5 kg). Dlatego też, by zapewnić najlepszy odpoczynek zarówno panom jak i panom, angielska firma Ariel produkuje poduszki specjalnie przystosowane dla „nie” i dla „niego”. Poduszki damskie napędną się puchem, który dla panów okazał się za lekki — zastępując go pierze z gęsi.

NA ZDJĘCIU: ważenie głowy kobiecie...

(CAF — AP)



W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

W żółte kolory zamienić czas (bis)

Intymny świat Igi Cembrzyńskiej

KTO BY TO PRZYPUSZCZAŁ, że MINĘŁO DOPIERO TRZY LATA OD CZASU JAK IGA CEMBRZYŃSKA ZASPIEWAŁA UROCZĄ PIOSENKĘ „INTYMNĄ ŚWIAT” I WESZŁA PRZEBUJĄC O RZĘDZ NASZYCH NAJLEPSZYCH AKTORÓW SPIEWAJĄCYCH.

OD TEGO CZASU „Intymny świat” Igi Cembrzyńskiej rozszerzył się tak bardzo, popularność wzrosła w takim stopniu,

że jak ostatnio doniosła prasa pewien słabo zorientowany w stanie kont bankowych naszych artystów młodszy wykonawca walczył groźny anonim z żądaniem okupu za „życie lub śmierć” aktorki.

— Co było z tym „Intymnym światem”? — Urodziła się w Radomiu. Rok studiów filozoficznych w Toruniu. Ukończyła Wyższą Szkołę Teatralną w Warszawie. Praca w warszawskim „Teatrze Powszechnym”, role w filmie „Salto”, „Pamiętnik z Saragossy” i „Podziemny front”.

— Jak doszło do spotkania z piosenką? — „Jeszcze nie było” — mówi o karierze artystki operowej. Chodziła nawet do szkoły muzycznej. Coś więc tam było. Kiedyś mała. Kiedy więc udał się piosenkarz debiut, pozostała już wierna piosence...

— Dlaczego czas między Polihymn a Melpomene? — Może nawet nie dzieląc. Często śpiewam na scenie teatru, a gram i na estradzie. Kiedyś ta — A jeśli trzeba było te dwa gatunki sztuki uszczegółwić?

— Chyba na pierwszym miejscu byłby teatr. Zresztą nie potrafię przeprowadzić takiego uszczegółwienia. Nie lubię bezczynności, więc wolne chwile wypełnia mi piosenkarstwo; jeśli mam propozycję, występuję w radio lub telewizji. Lubię wszystko co mi się udaje.

— Jak doszło do spotkania z piosenką? — „Jeszcze nie było” — mówi o karierze artystki operowej. Chodziła nawet do szkoły muzycznej. Coś więc tam było. Kiedyś mała. Kiedy więc udał się piosenkarz debiut, pozostała już wierna piosence...

— Dlaczego czas między Polihymn a Melpomene? — Może nawet nie dzieląc. Często śpiewam na scenie teatru, a gram i na estradzie. Kiedyś ta — A jeśli trzeba było te dwa gatunki sztuki uszczegółwić?

— Chyba na pierwszym miejscu byłby teatr. Zresztą nie potrafię przeprowadzić takiego uszczegółwienia. Nie lubię bezczynności, więc wolne chwile wypełnia mi piosenkarstwo; jeśli mam propozycję, występuję w radio lub telewizji. Lubię wszystko co mi się udaje.

— Jak doszło do spotkania z piosenką? — „Jeszcze nie było” — mówi o karierze artystki operowej. Chodziła nawet do szkoły muzycznej. Coś więc tam było. Kiedyś mała. Kiedy więc udał się piosenkarz debiut, pozostała już wierna piosence...

— Dlaczego czas między Polihymn a Melpomene? — Może nawet nie dzieląc. Często śpiewam na scenie teatru, a gram i na estradzie. Kiedyś ta — A jeśli trzeba było te dwa gatunki sztuki uszczegółwić?

— Chyba na pierwszym miejscu byłby teatr. Zresztą nie potrafię przeprowadzić takiego uszczegółwienia. Nie lubię bezczynności, więc wolne chwile wypełnia mi piosenkarstwo; jeśli mam propozycję, występuję w radio lub telewizji. Lubię wszystko co mi się udaje.

— Jak doszło do spotkania z piosenką? — „Jeszcze nie było” — mówi o karierze artystki operowej. Chodziła nawet do szkoły muzycznej. Coś więc tam było. Kiedyś mała. Kiedy więc udał się piosenkarz debiut, pozostała już wierna piosence...

— Dlaczego czas między Polihymn a Melpomene? — Może nawet nie dzieląc. Często śpiewam na scenie teatru, a gram i na estradzie. Kiedyś ta — A jeśli trzeba było te dwa gatunki sztuki uszczegółwić?

— Chyba na pierwszym miejscu byłby teatr. Zresztą nie potrafię przeprowadzić takiego uszczegółwienia. Nie lubię bezczynności, więc wolne chwile wypełnia mi piosenkarstwo; jeśli mam propozycję, występuję w radio lub telewizji. Lubię wszystko co mi się udaje.

— Jak doszło do spotkania z piosenką? — „Jeszcze nie było” — mówi o karierze artystki operowej. Chodziła nawet do szkoły muzycznej. Coś więc tam było. Kiedyś mała. Kiedy więc udał się piosenkarz debiut, pozostała już wierna piosence...

— Dlaczego czas między Polihymn a Melpomene? — Może nawet nie dzieląc. Często śpiewam na scenie teatru, a gram i na estradzie. Kiedyś ta — A jeśli trzeba było te dwa gatunki sztuki uszczegółwić?

— Chyba na pierwszym miejscu byłby teatr. Zresztą nie potrafię przeprowadzić takiego uszczegółwienia. Nie lubię bezczynności, więc wolne chwile wypełnia mi piosenkarstwo; jeśli mam propozycję, występuję w radio lub telewizji. Lubię wszystko co mi się udaje.

— Jak doszło do spotkania z piosenką? — „Jeszcze nie było” — mówi o karierze artystki operowej. Chodziła nawet do szkoły muzycznej. Coś więc tam było. Kiedyś mała. Kiedy więc udał się piosenkarz debiut, pozostała już wierna piosence...

— Dlaczego czas między Polihymn a Melpomene? — Może nawet nie dzieląc. Często śpiewam na scenie teatru, a gram i na estradzie. Kiedyś ta — A jeśli trzeba było te dwa gatunki sztuki uszczegółwić?

— Chyba na pierwszym miejscu byłby teatr. Zresztą nie potrafię przeprowadzić takiego uszczegółwienia. Nie lubię bezczynności, więc wolne chwile wypełnia mi piosenkarstwo; jeśli mam propozycję, występuję w radio lub telewizji. Lubię wszystko co mi się udaje.

— Jak doszło do spotkania z piosenką? — „Jeszcze nie było” — mówi o karierze artystki operowej. Chodziła nawet do szkoły muzycznej. Coś więc tam było. Kiedyś mała. Kiedy więc udał się piosenkarz debiut, pozostała już wierna piosence...

— Jaki repertuar pani lubi najbardziej?

— Można powiedzieć, że od Brechta do Borzyna. Lubię piosenki Młynarskiego, Bienia, Aburatowskiego, z obcych Portera, Trenta, Weilla. Lubię piosenki dobre i ładne, mające jakiś podtekst filozoficzny...

— To pozostałości tego roku studiów w Toruniu?

— Nie tylko. Mój mąż jest naukowcem-filozofem. Zarłuje oczywiście, to nie ma żadnego związku. Po prostu dobry tekst łatwiej interpretować.

— Do pani rozlicznych zajęć dochodzi jeszcze samochód. Jak czuje się pani „za kółkiem”?

— Wiozłam pana w ubiegłym roku na dworzec sopocki, więc wie pan jak się czuję. Swobodnie. Poza tym samochód ułatwia życie. Dzisiaj mogę jechać do Wrocławia na występ, jutro wrócić na premierę „Ślany Czarnowie”...

— A propos podróży. Była pani już nieraz na występach zagranicznych. Skąd przywoziła pani najlepsze wrażenia?

— Trudno to do odpowiedzieć. W Paryżu byłam na występach estradowych w „Olympii”, w Londynie na występach teatralnych z „Powszechnym”. Różne wrażenia, ale chyba mił

„Firmowe” plotki na niedzielę

★ W CZORAJ cieleci do Bułgarii polscy kolarze przygotowujący się do startu w tegorocznym Wyścigu Pokoju. Po raz pierwszy od lat zabrakło w grupie Rajmunda ZIELIŃSKIEGO z LZS Nowogard. Ten ulotnowany kolarz nie został w tym roku objęty centralnym szkoleniem. Motywuje się to tym, iż Zieliński w jakimś sensie zawodził pokładane w nim nadzieje, nie osiągając bowiem rezultatów na jakiegoś liczonego. Znajac jednak ambicję i możliwości tego zawodnika jesteśmy przekonani, że nie pozwoli, aby o nim zbyt szybko zapomnieli...

◆ NIEDAWNY przeciwnik Claya, Ernie TERRELL zaskarżony został przez swego menażera GLICKMANNA, który domaga się od Terrella 137 tys. dolarów odszkodowania. Kontrakt między tymi dwoma

panami przewiduje bowiem, iż Terrell powinien wypłacać swemu menażerowi połowę dochodów, a tymczasem niedługo nie uczynił tego w przypadku gdy występował niedługo jako szef... orkiestry big-bestowej.

★ Nie ma już wątpliwości! Oto specjalny wyślanik „Expressu Wiedzy” (juc) obejrzał w Wiedniu dokumentalny film z ostatnich MŚ w piłce nożnej p.t. „GOAL” i z przekonaniem, twierdzi: „bramka była!”. Chodzi o opowiadanie o głośno dyskusyjną, „psychologiczną” bramkę w meczu Anglia - NRF. Kto chce mieć więcej, kto nie chce mieć czeka. Może za kilka lat zobaczymy „GOAL” na polskich ekranach...

◆ MISTRZYNI ŚWIATA w wieloboju lyżwiarskim, Helen derks Stien KAISER jest „w cywilu”... policjantka.

Zebrał: ms

Walne Zgromadzenie PZPN obraduje

W WARSZAWIE ROZPOCZĘŁY SIĘ WCZORAJ 2-DNIOWE OBRA-
DY WALNEGO ZGROMADZENIA SPRAWOZDAWCZO - WYBOR-
CZEGO POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ.

Na wstępie zgromadzenia wrę-
czono puchary i dyplomy druży-
nom, które odniosły sukcesy w u-
biegłym sezonie oraz 5 działaczom
legitymacje i odznaki „Zasłużone-
go Działacza Kultury Fizycznej”.
Ponadto czterech inni działacze o-
trzymali „Odznaki 1000-lecia”.

NASTĘPNIE rozpoczęła się dys-
kusja. Pierwszy zabrał głos wice-
przewodniczący GKKFT - J. Rut-
kowski. Stwierdził on w imieniu
władz naszego sportu, że zarząd
PZPN podjął swoje 4-letnie ka-
dencji zanotował szereg osiągnię-
ci organizacyjnych, szkoleniowych i
sportowych. Poprawiła się gospo-
darność w klubach i zwiększyła
troska o społeczne środki mate-
rialne. Coraz lepsza jest praca w
dziedzinie szkolenia.

KIEROWNICTWO polskiego spor-
tu jest natomiast niezadowolone
z wyników sportowych osiągnię-
tych w ostatnim roku. reprezen-
tacja Polski w 198 r. wygrała tyl-
ko jeden mecz i to z bardzo nisko
notowanym Luksemburgiem. Pod-
stawowym zadaniem PZPN jest ko-
niecznie poprawienie pracy w klu-
bach, bowiem od ich poziomu u-
ależniona jest gra reprezentacji.
PZPN winien więc lepiej ko-
ntrolować pracę klubów i zbadać,
czy działacze nie stosują czasami
wobec zawodników „ulgowieja-
tary” wbrew stanowisku trenerów.
GKKFT uważa, że w całej polsce
szkoleniowej w polskim pił-
karskim interesy klubowe winny
być podporządkowane interesom
reprezentacji.

PREZES PZPN - W. Olecka
zwrócił uwagę na konieczność wy-
tworzenia większej liczby silnych klubi-
ków oraz zapewnienia młodym ta-
lentom możliwości gry w najlep-
szych drużynach. Określił, że ko-
niecznie należy przyspieszyć się do
poprawy umiejętności kadry
szkoleniowej, zamierza przy jednej
z naszych wyjazdowych uczelni WFL
utworzyć stały ośrodek szkolenio-
wo-konsultacyjny. Zwrócił także
uwagę na słabą pracę większość
klubów, szczególnie w okresie
przerw między rozgrywkami. O-
statni obóz kondycyjny kadry w
Wiedniu wykazał słabość i że pla-
nuje wielu naszych czołowych klubi-
ków „przespać zimę”.

Imprezy sportowe

GODZ. 9 - hala sportowa przy
ul. Narutowicza - dalszy ciąg „Ma-
łej Olimpiady” L.A. dla Młodzie-
ży.

GODZ. 9 - sala Szkół Nr 1 przy
Al. Piastów - turniej klasyfika-
cyjny szermierzy.

GODZ. 9.30 - „Lodogryf” -
otwarcie Miejskiej Sportkluby w
Żyżmarstwie Figiurym.

GODZ. 9.30 - sala Lic. Ped. przy
ul. Mariackiej - zawody gimna-
styczne o Puchar Kondratowicza.

GODZ. 10 - sala Technikum
Rolniczego w Dąbiu - igrzyska
młodzieżowe w siatkówce kobiet.

GODZ. 10.30 - sala Lic. Nr 2
przy ul. H. Pobożnego - liga mie-
dzynajdowódka koszykówki ko-
biet: MKS Szczecin - Ruch Gro-
dzisz, następnie Czarni - Pomo-
ranin Toruń.

GODZ. 16 - hala sportowa przy
ul. Narutowicza - II liga koszy-
kówki mężczyzn: MKS Pogon -
AZS Białystok.

GODZ. 17 - hala sportowa przy
ul. Narutowicza - czwórmecz w
Judo z udziałem reprezentacji
Gdańska, Bydgoskiej, Koszalińska i
Szczecińskiej (mistrzostwa juniorów).

Dziękujemy...

...za pozdrowienia ze Szklarskiej
Poręby, które przesłali redakcji i
Czytelnikom „KURIERA” uczestni-
cy obozu narciarskiego Politech-
niki Szklarskiej.

Zapłonął symboliczny znicz

Maniak honorowym starterem „Małej Olimpiady” I. a. dla młodzieży

NIEZWYKLE UROCZYSTĄ OPRAWĘ OTRZYMAŁA „MA-
ŁA OLIMPIADA” L.A. DLA MŁODZIEŻY, KTÓRA OTWAR-
TA ZOSTAŁA WCZORAJ W HALI SPORTOWEJ PRZY UL. NA-
RUTOWICZA. GALERIA WYPEŁNIONA DO OSTATNIEGO
MIEJSCA PUBLICZNOŚCIĄ, WŚRÓD KTÓREJ PRZEWA-
ŻAŁA OCZYWIŚCIE MŁODZIEŻ, W KOMPLECIE STAWI-
LI SIĘ SZCZĘCYNscy DZIAŁACZE SPORTOWI, NA CZEŁE
Z ZARZĄDEM OZLA I CZŁONKAMI MIEJSCOWEGO KO-
MITETU DLA WSPÓŁPRACY Z PKOl.

W szachowych MP

Śliwa pokonał Szmida i ponownie prowadzi

SZACHOWE MISTRZOSTWA
POLSKI, rozgrywane w szcze-
cińskim Klubie Garnizonowym,
zbliżają się powoli do końca.
W ostatnich pojedynkach Śli-
wa pokonał swojego najgro-
źniejszego rywala Szmida i
prowadzi mając 8 pkt. (0,5 pkt.
przewagi nad rywalem).

Dalsze lokaty zajmują: Doda
i Filipowicz - po 7 pkt., Pie-
trusiak - 6,5 pkt. i Sydor -
6 pkt.

W NADCHODZĄCY WTO-
REK o godz. 17 w salach GKO
mistrz R. Gromczewski da se-
ans gry jednocześnie na kilku-
nastu szachownicach. (m)

◆ Dziewczęta ze szkoły
nr 64

◆ Chłopcy ze szkoły
nr 65

pojadą do Torunia

„NASZE KOLEŻANKI, o
których pisał „Kurier” zno-
wie nie zawiodły. Zajmując II
miejsce w półfinałach mi-
strzostw Polski w „Błękitnej
Stafecie” wywalczyły prawo
startu w finałach tej cieka-
wej imprezy, które odbędą się
w dniach 11-12 marca br.
w Toruniu.

Przesyłamy zdjęcie tych ko-
leżanek i naszej „pani od w.f.”
M. Suchanek, której zaudzi-
czamy wiele sukcesów w spor-
cie. Zdjęcie wykonał człon-
kowie kółka fotograficznego
przy naszej szkole.”

PRZEW. SAM. SZKOLNEGO
przy SZKOLE NR 64
(-) T. ŻELAZOWSKA

Półfinały mistrzostw Polski
„BŁĘKITNYCH STAFET” i
zespołów walczących o „ZO-
TY KRAJEK” odbyły się na
„Lodogryfie”. Równie dobrze
jak dziewczęta ze szkoły nr
64 spisałi się chłopcy ze szko-
ły nr 65 (Zdroje), którzy w
konkurencji „ZŁOTY KRA-
ZEK” zajęli drugie miejsce i
będą walczyć w finałach.

Sportowcom z tych szkół i
ich opiekunom składamy ser-
deczne gratulacje i życzymy
sukcesów w Toruniu. (TAR)

Spotkanie kolarzy Ognia

W PONIEDZIAŁEK o godz. 18 w
świetlicy DZBM przy ul. Piotra
Skargi odbędzie się zebranie sek-
cji kolarskiej Ognia. Ze wzglę-
du na bliskie rozpoczęcie sezonu
udział wszystkich kolarzy jest w
tym spotkaniu obowiązkowy. (a)

Walne zebranie „Budowlanych”

27 bm. o godz. 12 odbędzie
się w gmachu WKZZ (pok.
312) Walne Zebranie Sprawo-
zdawcze Międzyzakładowego
Klubu Sportowego „Budowlani-
ni”.

ZEBRANIE PIŁKARZY
ZE SKOLWINA

27 BM. o godz. 17 w klubie
fabrycznym Papierni „Skol-
win” odbędzie się doroczne ze-
branie sekcji piłki nożnej.



Jerzy Pachlowski

Opowiadanie

araka śnieg

—7—

Stanisław Stanisławowicz to był w porządku facet. Znał na wylot całą bajkalską tajgę, każdy żleb, rzeczkę, zatoeczkę, legowisko niedźwiedzia, rykowiska jeleni, skaliste tropy plemion i legowiska nierz. Jak chodził na sobole, to przy czterdziestopięcioletnim mrozie w tajdze nocował. Taką syberyjską wieściówkę, to potrafił jednym strzałem strącić z drzewa, nie raniąc jej, żeby nie uszkodzić futerka. Kula musiała przejść dokładnie koło skroni i ogłuszyć ją.

W porządku był facet. Gębę to miał trochę jak Mongoł i zupełnie monogolicki układ oczu. Na wojnie podziurawili go w rzeszoto. Zawsze mówił, że bajkalski wiatr wszystko za-
goił, z kaleszwa wyścignął. Wspominał jeszcze, że dzień jego bit się w roku 1863 na Białorusi. Za to go na Sybir wywieźli. Ten jego dziad na Syberii z Burjatmongolą się ożenił. Też Stanisław się nazywał. Stanisław Stanisławowicz pokazywał mi takie srebrne pudełeczko z orłem polskim i litewską pogonią. Mówił, że to po tym dziadku. W porządku był facet Stanisław Stanisławowicz.

Moja siostrzyca Helena też była w porządku. Tatuś wziął starszego brata i wywiał w 1942 roku do Andersa. Zakropili go później Niemcy pod Ankoną. Braciśzek teraz w Australii żyje. Myśmę z matulą i Heleną sami zostali. Matula kłapa niedługo z głodu i żalosci za tatuśkiem. Helena starsza była ode mnie o cztery lata. Pracowała w fabryce. Wyściła tajgę. Zalała cementem. Nie było czasu, żeby budować hale fabryczne, bo był front. Ustawili maszynę pod bryle jakim dachem i produkcja szła nawet na luty mrozie. Byli tacy, którzy nam ciągle powtarzali: „Wcześniej własnymi oczyma swojej uszy zobaczyć, niż miejsce, gdzie się urodził”. To Helena podskakiwała, krzyczała, że nieprawda i czy chciała wydrapać. Ja to lubiłem nawet tak drażnić, bo chuchro wate to było i śmiech zbierał, jak ona tak podskakiwała. Ustawienie mi gadała: „Nie wiesz w to, oni kłamią. Zobaczysz, że wrócimy”. Wtedy jeszcze chciałem urwać, ale potem, jak mieszkałem już we trójce ze Stanisławem Stanisławowiczem nad Bajkałem, to co mi tam. W głowie mi były niedźwiedzie, foki, jestyry bajkalskie wielogłuche jak spa-
sione wieprze, omy i inne takie. Co mnie obchodził jakiś tam daleki krajelek w którym się urodziłem.

Jeszcze jak dziś pamiętam. Człowiek łódzieczką na omula wypłynął, długą marszczoną smużką wody za sterem. Ja przy sterze. Góry na brzegu odbijały się w wodzie czyste, jak ła. Po jednej stronie burtę powierzchnia wody gładka, wypolerowana, takiej samej zielonej barwy, jak góry. Po drugiej stronie niebieski popiół wysypiany na dmuchniętą wiatarką wodę. Gdzieniedzie prostopadłe do wody strzelały w niebo na kilkadziesiąt metrów skały o cudzo-
nym kształcie i przeplądają się w Bajkałe, jak na lustrze.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Okazja!

Posezonowa wyprzedaż
płaszczki wełnianychod 0% — 60% wełny
25% bonifikatyPŁASZCZKE chłopięce
i dziewczęcedo nabycia
w sklepach PSS:pl. Kilińskiego, „TY i JA”
Al. Niepodległości 19
ul. Grunwaldzka nr 7
(Police)Sprzedaż z bonifikatą
tylko do 28 lutego br.

714-K

Okazja!

Posezonowa wyprzedaż
obuwia tekstylnego

TATRZANKI z 20% bonifikatą

możesz kupić

tylko do dnia 28 lutego br.

PSS „ROBOTNIK” zaprasza do:
SDH — obuwie, Al. Niepodległości 23
sklepu obuwicznego „Krokodyl” —
Al. Wojska Polskiego 43
sklepu obuwicznego —
pl. Kilińskiego 1
sklepu obuwicznego —
ul. Jagiellońska 7 715-K

Pracownicy poszukiwani

„Centrala Nasienna” Oddział w Gryfinie —
przyjmie od zaraz: 2 inspektorów plantacyj-
nych na samodzielne stanowiska do działu
plantacyjnego oraz laboranta-probiorek —
wymagane wyższe lub średnie wykształcenie
rolnicze. Warunki pracy i płacy do omówienia
na miejscu. 716-KZarząd Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu
Sposobowego w Szczecinie, zatrudni następu-
jących pracowników: technika mechanika, in-
żyniera handlowego, st. rewidenta. Osiety
prosimy składać do kad. WPHS, ul. Sosen-
owa 6, tel. 20-11. Wymagane skierowanie z Wy-
działu Zatrudnienia. 717-KKorespondenta (kę) z biegłą znajomością języka
angielskiego w mowie i piśmie — zatrudni
Specradw. Matczewskiego 47, tel. 88-22. Waru-
niki do omówienia na miejscu. Wymagane
skierowanie z Wydziału Zatrudnienia. 718-KOdzieżowa Włókiennicza Spółdzielnia Pracy
w Policach zatrudni natychmiast: gl. mecha-
nika — wymagane wykształcenie średnie tech-
niczne, wynagrodzenie do 2 500 zł miesięcznie
plus premia. Wymagane skierowanie z Wy-
działu Zatrudnienia. 719-KNadodrzańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa
Przemysłowego w Szczecinie, zatrudni od zaraz
na budowę zakładów Chemicznych w Poli-
cach: majstrów budownictwa ogólnego, prze-
mysłowego i kierowników mistrzowskie-
go budownictwa ogólnomieszkaniowego i bu-
downictwa przemysłowego; techników, in-
żynierów budowlanych, robotników, dekarzy,
cieśli, operatorów sprzętu średniego, betoni-
arzy, st. majstra ślusarni, kalkulatora ślusarni,
kalkulatora betoniarzy, st. majstra zbrojarni,
st. ekonomistę ds. planowania i sprawowa-
wczel w produkcji (pomocniczej), kier. maga-
zynu prefabrykatów. Warunki pracy i płacy do
omówienia w dziale kad. — Szczecin,
ul. Smolalska 5-8, tel. 352-17. 747-KZatrudnimy od zaraz technika mechanika z od-
powiednią praktyką na stanowisku kierowni-
ka kontrol. technicznej; inżyniera lub technika
z odpowiednią praktyką na stanowisku st.
technologa. Warunki pracy i płacy do omó-
wienia w biurze Spółdzielni Ferrum, ul. Stora-
rzy 1/3, pokój 9. Wymagane skierowanie
z Wydziału Zatrudnienia. 743-KZakład Przemysłu Odzieżowego „Odra” w
Szczecinie, Al. Niepodległości 33, zatrudni na-
tychmiast: rewidenta zakładowego — wyma-
gane wykształcenie wyższe lub średnie, prak-
tyka, szefa produkcji — wymagane minimum
technikum odzieżowe, praktyka, z-cę gl. księ-
gowego — wykształcenie wyższe lub średnie,
praktyka. Wymagane skierowanie z Wydziału
Zatrudnienia. Warunki pracy i płacy do omó-
wienia w dziale kad. pokój 9. 745-KWYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcja kolegium. TE-
LEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział
literacki 462-55; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-02; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28, dalekopis 240-18. Pre-
numerata na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również dokonywać prenumerat na konto PKO Nr 10-6707. Pre-
numeratę w zagranicę przyjmują w Szczecinie Al. Niepodległości 43. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres pre-
numeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro
Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 29-46-83, konto PKO Nr 1-6-100024.

Teatr

POLSKI — „Jesienny ogród” g. 19.30; WSPÓŁCZESNY — „Pan Jo-
walski” g. 17; MUZYCZNY —
„Płaszcz z Tyrolu” g. 16; ponie-
dzialek: „Farfurka Kłopoty” g.
10.30; PLECIUGA — „Zimowa
przygoda” g. 14; TEATR NA WIEL-
KIEJ — Wielka 14 — „Śmiech” g.
15.

kina

DELFIN (tel. 488-78) — „W krainie
dzikich zwierząt” g. 12, 14 — rad.
od lat 11; „Chłopiec na drzewie” g.
16, 18.15, 20.30 — szwedzki — od lat
14 — panoram.; poniedziałek: „Mści-
wa z gor” g. 15.30 — radz. od
lat 11 — panoram.; „Dzień dobry,
to ja!” g. 16, 18.15, 20.30 — radz. pa-
noram. od lat 16; KOSCIUSKO (tel.
33-29) — „Zmieniajmy się mełami” g.
8.40, 11, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA —
od lat 16 (niedziela i poniedziałek);
COLOSSUM (tel. 43-18) — „Wielkiat
czasu” g. 13.30 — USA — od lat 14;
„Synowie magnata” g. 16, 20 — węg.
od lat 14 — panoram. I i II części;
niedziela: g. 12, 16, 20; BALKYK
(tel. 733-33) — „Selena czarownic” g.
11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — pol.
od lat 14 (niedziela i poniedziałek);
POLONIA (tel. 213-34) — „Fanfan Tu-
lipan” g. 12, 14, 16, 18.15, 20.30 —
fr.-wl. od lat 14; poniedziałek: „Wa-
żka z milionami” g. 10, 12, 14, 16,
18.15, 20.30 — fr.-wl. od lat 14; MU-
ZA (Pomorzany) — „Kryk strachu”
g. 17, 19 — ang. od lat 16; FALA —
„Dwaj z seksu” g. 13, 15.30, 18, 20 —
USA — od lat 11 — panoram.;
MARS — „Nikt nie chciał umierać”
g. 17, 19.15 — radz. od lat 16 — pa-
noram.; ECHO (Kierownik) — Powo-
dzenia Charlie’ g. 18, 20 — fr. od
lat 14 — panoram.; MEWA (Zele-
chow) — „Niemalby w akcji” g. 16,
18 — radz. od lat 11; SZMARAGDO-
WE (Zdroje) — „Bajka o zmarowa-
niach” g. 14, 16 — radz. od lat 9;
„Wyspa tajemnic” g. 16, 20; BALKYK
ang. od lat 12; PRZYJAŃ (Dąbie)
— „Okropna żona” g. 15, 17, 19 —
czek.-NRD — od lat 16 — panoram.;
MUTNIK (Sielczan) — „Poznańskie
słowniki” g. 17, 19 — pol. od lat 14
— panoram.; BAJKA (Police) —
„Skarb w Srebrnym Jeziorze” g. 16,
18, 19, 20 — NRP-Jug. od lat 12 —
panoram.; I MAJ (Zydowice) — „Olim-
piada w Tokio” g. 14.30 — Jap. od
lat 11 — panoram. od lat 11; DAR
(Stargard) — „Gdzie jest trzeci król”
pol. od lat 14; INA (Stargard) — „So-
łk pol. pol. pol. pol. pol. pol. pol. pol.
PANORAMA (Stargard) — „Faraon”
pol. od lat 16 — panoram.; WISŁA
(Goleniów) — „Zieliska” g. 16, 18 —
pol. od lat 16 — panoram.; PAR-
KOWE (Goleniów) — „Utrącony raj”
weg. od lat 18.PORANKI DLA DZIECI
I MŁODZIEŻYDELFIN — „Noc niespodzianek” g. 10,
11 — od lat 7; BALKYK — „Szczę-
cny Kopytko” g. 10.30; POLONIA —
„Pani Twardowska” g. 10, 11;
MUZA — „Wesołe miasteczko” g. 10,
16; FALA — „Dzień i jego kochanie”
— od lat 7; MARS — „Przygody
Sindbada Żeglarska” g. 11, 12 — pol.
od lat 7; ECHO — „Mysie figiel” g. 10,
16; SZMARAGDOWE — „Poznańskie
słowniki” g. 12; MUTNIK — „Ja-
ciek i jego pieski” g. 12; PRZY-
JAŃ — „Błękity krzyż” g. 12 —PIANINO — krzyżowe,
płyta metalowa — sprze-
dam, Szczecin, ul. My-
śliwska 1, 1675-GSAMOCHÓD „Warsza-
wa” stan dobry — sprze-
dam, tel. 372-63.SAMOCHÓD „Wart-
burg” 312, przebieg
27 000 km — sprzedam,
tel. 255-26, Lutnia
30/2, 1663-GOdzieżowa Spółdzielnia Inwalidów w Szczeci-
nie, ul. Mickiewicza 24, zatrudni chłapczyko-
do prac krawieckich inwalidów i rencistów.
Praca dostarczana jest i obojętna środkami
transportu spółdzielni. Po złożeniu wekeli gwa-
rancyjnych wypoczynają się maszyni-
kowie. Ponadto zatrudni się mistrzów i cie-
slaków krawieckich w Punktach Usługowych,
również inwalidów. Do zatrudnienia nieob-
dno jest skierowanie z Prezydium MRN, Wy-
dział Zdrowia. 676-KZarząd Portu Szczecin wzywa do pracy wszy-
stkich robotników rezerwy portowej od dnia
17. II r. zm. II r. zm. III r. zm. III r. zm. III r.
włącznie. Robotnicy grupy A winni zgłaszać
się do pracy w zm. II, B — w zmianach
umownych, C — w zm. III. W zmianie
III obowiązują tylko godz. 14. 748-KStocznia Remontowa „Parnica” w Szczecinie,
ul. Gdańska 36, zatrudni natychmiast ślusza
maszynowego, ślusza ogólnego i hydraulika
kolarza. Wymagane wykształcenie mistrzowskie,
czeladnicze lub po Zasadniczej Szkole Zawodo-
wej. Ponadto zatrudnimy starszego ekonomistę
do analizy ekonomicznej, wymagane wykształ-
cenie wyższe lub średnie ekonomiczne i od-
wiednia praktyka. Zgłoszenia przyjmuje i in-
formuje dział kad. w miejscu, pokój 13. Wyma-
gane skierowanie z Wydziału Zatrudnienia. 708-Kod lat 7; I MAJ — „ZOO” g. 13;
MEWA — „Przygoda w pustyni” g.
11 — od lat 7; BAJKA — „Biały
miś” g. 11 — od lat 7;
REPERTUAR KIN — na podstawie
informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36
— „Oxford — Bristol” g. 10.30 — 21.

kluby

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — dan-
sing g. 20; NOT — Woj. Pol. 67 —
dancing g. 19 — 24; TFFR — Woj.
Pol. 66 — poranek filmowy dla mł-
dzieży — „Stubbacie kłopoty” g.
10; spotkanie z piosenką przyjaźni
g. 14; film „Ich dzień powszedni”
g. 18, 20 — od lat 16; PIWNICA —
Niepodległości 19 — bajki filmowe
dla dzieci g. 15; filmy oświatowe g.
16; dancing g. 18; KONTRASTY —
Wawrzyniaka 7a — Studencki Teatr
Politechniki Gdańskiej g. 18; wieczorek ta-
neczny g. 20; PAPIERNI — Sto-
czyńska 134 — zgadywanka muzycz-
na „Czy zgadniesz kto śpiewa?” g.
18.30; ROBOTNICZY — Boh. W-wy
34, „Popołudnie Nastolatków” g.
15 — 19; JUNAŁ — Woj. Pol. 186 —
wieczorek taneczny g. 17 — 21.

wystawy

MUZEUM — Staromłyńska 27 —
rzeźba pomorska, sztuka polska
XVIII — XX w., renesansowe stro-
je książęce szczebińskich g. 10 — 16;
WAŁY CHROBREGO 3 — Polska
nad Bałtykiem przed 100 lat, ze-
gluga, budownictwo okrętowe, ry-
bostwo, urządzenia i mechaniz-
my statków morskich, prehistoria
Pomorza — Zachodniego, przyroda,
kultura Afryki Zachodniej, „Morze”
— współczesna plastyka maryni-
styczna w zbiorach MPZ g. 10 — 16;
BWA Staromłyńska 27 — malar-
stwo K. Gorbatońskiego z Gdańska
g. 10 — 16.

Dyzury

SZPITALA

II KLINIKA POŁOŻNICZA — Po-
morzany; KLINIKA CHIR. DZIE-
CIEC — Ul. Lubelskiej; PORA-
DNIA DLA DZIECI — św. Wojcie-
cha 7 — g. 12 — 7; PORADNIA STO-
MACZNICZA — pl. Wolności 1
g. 9 — 14; PRZYZOCHODNIA RE-
JONOWA Nr 2 — Woj. Pol. 72 —
g. 10 — 14; SP. LECZ. SPECJAL-
NYCH — Al. Wolności 42 — wy-
ższy domowca całą dobę (tel. 86-01).

APTEKI

NR 3 — Al. Piastów 60 — tel. 465-17;
NR 8 — Al. Wyzwolenia 107 tel.
210-12; NR 46 — Wielka 7 — tel.
372-75.CODZIENNE POGOTOWIE PRACY
APTEK
NR 10 (Glinki); NR 11 (Dąbie); NR
12 (Podjuchy).

DYZURY DELIKATESOW

NR 1 — Woj. Pol. 52 — g. 10 — 15;
NR 4 — Al. Wyzwolenia 6/8 — g. 10 —
15; NR 3 — B. Krzywoustego 9 —
g. 15 — 20.Al. Piastów 11/16, Gie-
niusz, od godz. 16.30.STUDENT PAM poszu-
kuje pokoju, udzieli
korepetycji, tel. 249-21.INŻYNIER na delegacji
poszukuje komfortowego pokoju
z wygodami przy kul-
turalnej rodzinie, naj-
chętniej w sąsiedztwie.
Na każde zgłoszenie be-
dzie udzielone odpow-
wiedź. Oferty: Biuro
Ogłoszeń Szczecin pod
1639.MAŁEŻSTWO poszu-
kuje pokoju, tel.
302-1232. 1615-G

Lokale

KAWALER poszukuje
pokoju, nieobowią-
zanie najchętniej na Po-
godnie, tel. 730-72.MIESZKANIE kwat-
runkowe w śródmieściu
g. 10, kuchnia, za-
mieszkanie na 2 oddzielne
kawalerki w Szczecinie.Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Szczeci-
nie-Dąbku, ul. Pondska 14, zatrudni od 1. I 1967 r.
— 68 r. następujących alei:
Kartno — Binowo
Kuchnia — gruzeł-
Lubianowo — Widochowa
Zarzyn — Baniewice
Banie — Piaseczno
Gardno — Radziszewo
Gumieńce — Kolbaskowo
Mierzyn — Doluje
Kłodawa — Baniewice
Kłodawa — Ziechow
Przetarg odbędzie się 10 marca 1967 r.
o godz. 10 w siedzibie REDP. Udział w pre-
targu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe
 oraz osoby prywatne. Warunkiem przystąpi-
nia do przetargu jest wpłacenie wadium w wy-
sokości 1 000 zł. Czynsz płaćny za pierwszy rok
w ciągu 10 dni od daty zawarcia umowy. 746-Kczereśnie 400 szt.
420 szt.
370 szt.
250 szt.
145 szt.
125 szt.
188 szt.
90 szt.
135 szt.
270 szt.jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłoniejabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłoniejabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłoniejabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłoniejabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłoniejabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłoniejabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłoniejabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie
jabłonie

Telewizja

PROGRAM POLSKI

8.30 Politechnika TV, 9.35 Film kró-
tometrażowy, 9.50 Politechnika TV,
12 Program dnia, 12.05 Wiadomości
dziennikowa TV, 12.15 Polska Kronika
Filmowa, 12.25 „Przemienny”, 12.50
Program z cyklu „W starym kinie”,
13.50 Program z cyklu „Piórkiem i
węglem”, 14.15 „Kto tu jest?”
„Kzesiswo”, 15.15 Teleturbinę, 15.30
Mistrzostwa kibiców sportowych”,
16.15 Reportaż filmowy z cyklu „La-
dzia i zdania”, 16.30 „Szkłana
niedziela”, 16.45 Studio 63 — poezje
Wł. Broniewskiego, 17.30 „Szkłana
niedziela”, 17.40 Opera ludowa Wł.
Zemskiego „Janek”, 18.40 „Sto-
słownik wyrazów obcych”, 19 „Szkłana
niedziela” — III odc., 19.20 Dobra-
noć dzieciom, 19.30 Dziennik TV, 20
Tele-variety „Proszę się obudzić”,
20.50 Film wl. „Ludzie i kaprale”,
22.20 „Niedziela sportowa”, 22.40
Szczecińska krowka, 22.50 Program
na jutro, melodia na do-
branoc. PONIEDZIAŁEK16.50 Informacje i program dnia,
16.55 Wiadomości dziennikowa TV, 17
Dla dzieci „Zaczarowany ołówek”,
17.10 Dla młodych widzów „Tajem-
nica i zwycięzca znaczącego postę-
pku”, 17.30 Magazyn morski „Bryza”,
17.55 Kramik z muzami”, 18.28 Pro-
gram poświęcony 1000-letniej Płaci-
19.40 Magazyn postępu technicznego,
19.20 Dobranoc dzieciom, 19.30 Dzień
ni TV, 20 Reportaż filmowy z Kra-
kowa — Centralna Spółdzielnia Sa-
neczary, 20.05 Reportaż filmowy
„Zegadłowice”, 20.10 Reportaż filmo-
wy „Volty nad wiatry”, 20.30 Film
TV „Smierć komitwojarska” Artu-
ra Millera, 22.05 „Na półkach księ-
garskich”, 22.15 „W krainie 1000
kurhanów”, 22.30 Dziennik TV, 22.45
Program na dzień następny i me-
lodia na dobranoc.UWAGA: TV zastrzega sobie zmia-
ny w programie.

PROGRAM BERLINSKI

7.45 Omówienie programu, 7.50 Gim-
nastyka dla wszystkich, 8 Politech-
nika TV, 8.40 Lekcja języka rosyj-
skiego, 9 Kronika, przegląd wyda-
rzeń, 9.55 Lekcja języka angielskie-
go, 10 Dla dzieci od lat 5, „Rolf i
Renia”, 10.20 Program dla dzieci od
lat 8, 11, „Wesoła zabawa”, 10.30
„Rozmowa niedzielnia”, 13.30 Pro-
gram pogody, 14 Wiadomości, 14.55
Film TV „Kieł”, 15.15 „Kieł”, 15.30
czka, 14.30 Dla dzieci od lat 5
— „Odpowiadaj krainie baśni”, 15
„Czego sobie życzyś”, 16.15
mości, 16.40 „Mój świat w nocy”,
16.35 Program rozrywkowy, 16.50
Opowiadania filmowe „Chłopiec i
morze”, 17.45 Wiadomości, 18 Sport,
18.50 Podziwiania TV dziecięcej,
19.30 Kronika, przegląd wydarzeń,
20 Sztuka „Babcia i 21 chłopcy”,
21.15 Muzyka dla Ciebie, 21.55 Wi-
adomości, 22 Sport.

Radio

WIAДОМОŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05,
17, 21, 23.50; SERWIS RYBACKI: 16.05,
20.30.
Piosenka z melodią i piosenką”,
8.25 „Radioproblemy”, 8.45 Z cyklu
„W niedzielę na wsi”, 9.05 „Nastolat-
ki i morze”, 9.25 Muzyczne cie-
kawostki, 10. Notatnik kulturalny
Wybrzeża, 10.25 „Radiokuter”, 10.50
Rozmowa ze słuchaczami, 10.57
Czwarta zmiana, 11.10 Warszawa
ci tygodnik dźwiękowy, 12.35 Tra-
sawia, 13.40 Polska muzyka ludowa,
14 Radiowa piosenka miesiaca, 14.30
Gra zespołu Stoku M-2, 15 Dla dzie-
ci słuchowisko „Telewizor Verne’a”,
16.05 „Z muzami”, 16.30
Koncert chopinowski, 17.05 Fioleton
na tematy międzynarodowe, 17.15
Melodie hawajskie, 17.30 „Podwie-
worek przy mikrofonie”, 19 Rewia
piosenek, 19.30 Słuchowisko „Spry-
ta w wódka”, 20.35 „Niedziela w
Szczecinie”, 20.45 Muzyka rozryw-
kowa, 21.25 Muzyka taneczna, 22.20
boisk i stadionów, 22.30 Odtworze-
nie koncertu symfonicznego z lise-
pada 1966, melodia na dobranoc 8.10
— 2.55 Program nocny (I pr.).Notatnik
szczecińskiZEBRANIE naukowe Sekcji Rol-
nego Polskiego Towarzystwa Ekono-
micznego odbędzie się w Klubie
Naukowiec (ul. Wielkopolska 19)
w poniedziałek 27 bm. o godz. 17.30.
Na zebraniu tym kier. Wydziału
Rolnego WZN, Edmund KOWA-
SKI wygłosi odczyt pt. „Plan
5-letni w rolnictwie”.ZEBRANIE naukowe Polskiego
Towarzystwa Lekarskiego i Psychi-
cznej i Zdrowia Psychicznego odbędzie
się w poniedziałek o godz. 18 w
sali konferencyjnej przy Al. M.
Suzka 46, III p. Program: referat
dr. Z. TURKA „Zagadnie-
nia psychoterapii dorosłych” i re-
ferat dr. J. ZIENKIEWICZA „Wra-
żenia psychiatrii w związku
z dziedzicznymi”.

Kronika dnia

PRZYJACIELSKIE SPOTKANIA

► **BARDZO** uroczyste obchód dziesiątą rocznicę powstania Armii Radzieckiej. Z tej okazji odbyło się ponad 20 spotkań i wieczornic w zakładach pracy, szkołach i uczelniach naszego miasta. Szczególnie uroczysty charakter miały spotkania z zaproszonymi przedstawicielami Armii Radzieckiej w Zarządzie Portu, SZWS, Papierni, Hucie i Akademii Medycznej.

Wczoraj zaproszeni przedstawiciele Armii Radzieckiej spotkali się z członkami Prezydium MRN i aktywnymi członkami organizacji TPPR.

UROCZYSTOŚĆ ORMO ZE ŚRODMIESCIA

► **WCZORAJ** w świetlicy KD MO Szczecin Śródmieście odbyło się spotkanie z okazji XXI rocznicy powstania ORMO, zorganizowane przez Dzielnicową Radę ORMO w Śródmieściu. Podczas spotkania zasłuchani działacze tej organizacji otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody.

OGRODNIICY WYBRALI NOWE WŁADZE

► **W SZCZECINIE** odbył się walny zjazd członków Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Ogrodnictwa Oddziału Szczecińskiego, podczas którego ogrodnicy wybrali nowe władze. Przewodniczącym został ponownie inż. Józef KULBACKI.

ZEBRANIE RADY ŁAWNICEJ PRZY SW

► **W SĄDZIE WOJEWÓDZKIM** odbyło się posiedzenie Rady Ławniczej, podczas którego omówiono sprawy związane z konfliktami między sądami i usprawnieniem pracy sądów oraz ławników. Zebranie prowadził przewodniczący Rady Ławniczej Edmund SCHMIDT.

(Dyl)

Reporter zanotował

W PORCIE z basenu przy Nabrze Rumuńskim wyłowiono wczoraj zwłoki niemieckiego marynarza, który ok. 3 miesięcy temu, będąc pod wpływem alkoholu, spadł z tra-pu do wody i utonął.

DO KLINIKI Chirurgicznej na Pomorzana: skierowano 23-letniego Grzegorza K., u którego stwierdzono wstrząśnienie mózgu i inne obrażenia. Mężczyzna został na Głę-bokiem napadnięty przez nieznaną sprawców i dotkliwie pobity.

W DĄBIU na ul. Anieli Krzywoń znalazła się pod kołami „Stara” 6-letnia Aniela T. Na szczęście obrażenia okazały się powierzchowne i po opatrunku dziewczynka wróciła do domu.

NA SZOSIE POZNAŃSKIEJ miały się dwa samochody. „Wolga” i wywrotka z ładunkiem kamieni. Wskutek otwarcia się tylnych klapy wywrotki kamienie „zbombardowały” „Wolgę”. Szkoła z potocznych szyb samochodu osobowego ranilo w oko pasażera Tytusa S., którego opatrzone w ambulatorium pogotowia.

W JEDNYM z mieszkań przy ul. Wielkopolskiej 32 wybuchł pod-siecznik domowników — pożar, spowodowany krótkim spieciem w lampce elektrycznej. Zaalarmowani przez sąsiadów strażacy włamali się do mieszkania i ugasiли plonącą leżankę. (ap)

Hipolit i...

— Hipolitu — zagłamał od dwunastej, kiedy biurowy czajnik bulgotał energicznie — Hipolitu, zjadłbyś coś?

— Z przyjemnością — ucieślił się odrywając się od klawiatury maszyny do liczenia.

— To wyskocz na dół, coś kupić.

— Nie wyskoczę, ciągle prosicie mnie żeby nie wyskoczył, a potem jeszcze mówicie, że pod akakuj!

— Uważamy, że pod-skakujesz nie chcąc wy-skoczyć — tłumaczyłam mu cierpliwie.

— Dlaczego zawsze ja? Przecież jesteś męż-cyzną — wtrąciła się Lila.

— Co to ma do rze-czy? — oburzył się Hi-polit.

— Eh, taki mężczyzna — mrknęłam po-wątpiewając. Pan Mie-cio, ho, ho — od razu był pościel.

— Pan Miecio nie dgrnął, ale Hipolit wstał i zaczął się ubierać.

— Ostatni raz wycho-

dzię i to dlatego, że je-stem pieknie głodny! Co wam kupić?

— Coś za 15 zł. — prze-lizaliśmy błyskawicznie nasze zasoby z Lila.

— Chyba, że trutkę na myszy — powiedział Hipolit i opuścił pokój z dumnym wejściem.

Wtęcił po godzinie.

„Kurier” zagląda

PIĘĆ SCHODKÓW wiedzie w dół do korytarzyka. Drzwi na prawo. To tu, Świetlica „GRYFOW” — młodzieży i dzieci, zamieszkałych w domach Szczecińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

W przedpokoju unosi się zapach olejnej farby.

— To dlatego, że malujemy teraz skrzynki do kwiatów — mówi Sabina MIKOŁAJCZAK, wyglądająca jak rówieśniczka swoich podopiecznych, a pełniąca funkcję opiekunki świetlicy. W tym roku skuramy się nad upekaniem otoczenia. Skrzynki, zrobione i pomalowane przez młodzież, staną ustawione na klatkach schodowych.

— Czym zajmujecie się poza tym? — pytam.

— Dokarmiamy ptaki, na po-lanie w lesie — odpowiada Ha-lina Sysa. Codziennie organizu-jemy zabawę dla najmłodszych dzieci.

— Urządzamy wycieczki, bi-waki, a nagrodę, którą otrzy-

maliliśmy za zajęcia i miejsce to województwie w konkursie na najlepszą spółdzielnię świetlicy przeznaczyliśmy na wspólny wyjazd do Karpacza — do-daje przewodniczący młodzie-żowego samorządu — Andrzej Rychlewski.

— A przygotowywanie upominków na Dzień Kobiet przez maluchy...

— A zdobienie ścian wypla-cami, ozdobnymi talerzami...

— A jeszcze wieczorki, spot-kania z interesującymi ludźmi...

Z sąsiedniego pokoiku do-biega stuk piłeczki: ping-pong.

— Jak układa się wam współpraca między dziećmi

czynie delikwenta ze świetli-cy na pewien czas. Do na-szego grona przyjmujemy wszystkich, którzy chcą z na-mi spędzać czas.

Z pomocą finansową przy-chodzi świetlica Szczecińska Spółdzielnia Mieszkaniowa oraz Towarzystwo Przyjaciół Dzie-ci. Ale wkład młodzieży w powiększanie zasobów świetli-cowych jest również niemały.

(Joł)

do świetlicy młodych spółdzielców

spółdzielców i między przy-byszami z zewnątrz?

— Radzimy sobie wspólnie: zarząd czyli Andrzej Rych-lewski, Halina Sysa, Mirosława Piwońska — dyskusyjna spół-dzielczesz drużyny i Wiktor Drózd. Próby nieporozumień są ucinane przez kolektywny, którego orzechem jest wyklu-

Malowanie i ozdabianie ścian, robienie karmników i skrzy-niek — to dzieło młodzieży. Trzeci rok, w trzech pokojach suterenu przy ul. Górkiego przez całe popołudnie (od godz. 14 do 20) toczą się świetlico-we zajęcia. Za ich organizację przyznano młodzieży nagrodę. Warto ich bliżej poznać i za-cząć nadsładować.



W TEATRZE POLSKIM gra-na jest obecnie sztuka współ-czesna amerykańskiej autorki Lillian Hellman „JESIENNY OGRÓD”, w przekładzie Ire-ny Grywińskiej-Adwentowicz. Reżyseria: Jan Maciejowski przy współpracy Janusza Mar-ca. Scenografię przygotowała Wanda Czaplińska.

Na zdjęciu: Krystyna Bigel-majer i Andrzej Kopiczyński, w jednej ze scen. (ru)

Foto: St. Cieślak

Stare monety srebrne skradziono z Muzeum Pomorza Zachodniego

W UBIEGŁĄ NIEDZIELĘ nie wykryci dotychczas spraw-cy dokonali w Muzeum Pomo-rza Zachodniego przy Wałach Chrobrego kradzieży części

zbioru starych monet srebr-nych. Po włamaniu się do ga-biot złodzieje zabrali kilkadzie-siat monet, m. in. rzymskich, arabskich i bizantyjskich, de-nary Biskupstwa Poznańskiego z X i XI wieku, monety bity przez biskupów kamieńskich, kujawskiego i kruszwickiego oraz część XIV-wiecznego tzw. skarbu z Marwicy.

Milicja prowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo. Sprawy kradzieży prawdopodobnie ukryli się w ciągu dnia w za-kamarkach muzeum i pozwoli-li zamknąć się tam na noc, by w opustoszałych salach doko-nać złodziejskiego czynu.

Porady prawne

Władysław Nawrocki — W wypadku zmiany mieszkania dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany w wysokości pobieranej w dniu opu-szczenia dotychczasowego mieszkania, jednak nie wyższej od dodatku przysługującego w nowym miesz-kanium.

Mieczysław Adamowski — Za godziny nadliczbowe, przepracowane przy konserwacji sprzętu, należy się Pa-nu wynagrodzenie dodatkowe płat-ne za pierwsze dwie godziny z 50 proc. podwyżką.

Dziś 113 „Spotkanie z piosenką”

Dziś o godz. 11, w „Colos-seum”, rozpocznie się 113 „SPOTKANIE Z PIOSENKĄ”, druga z kolei impreza, której współorganizatorem jest „Kur-ier Szczeciński”. Podczas im-prezy przedstawicielom Pań-stwowego Domu Dziecka w Szczecinie wręczone będą osz-czędnościowe książeczki miesz-kaniove dla dwojga sierot — wychowanków PDD. Przypo-mnimamy, że fundatorami książ-eczek są artyści występujący w „Spotkaniach z piosenką”.

Przy okazji informujemy, że Zarząd Wojewódzki ZMS orga-nizuje „STUDIO PIOSENKI”, do którego zaprasza laureatów od 101 do 113 „Spotkania z piosenką”. Zgłaszać należy się do ZW ZMS jutro, poniedziałek 27 lutego, o godz. 16, pok. 103.

Jutro sesja MRN

W PONIEDZIAŁEK, 27 bm., o godz. 10 w auli Studium Nauczycielskiego (ul. Wielko-polska 15, I piętro) odbędzie się XII sesja Miejskiej Rady, Narodowej.

Głównymi tematami obrad będą: uchwalenie planu gospo-darczego miasta na lata 1966—70, sprawozdanie Prezydium MRN z przebiegu realizacji u-chwały dotyczącej działalności służby zdrowia.